





3285 Prager.

VIII. a. 28.





90: 88 315

M O W A 7

JASNE OSWIECONEGO KRAJĘCIA ŻEGOMOSCI

S A P I E H Y

GENERALA ARTYLLERYI W. X. LITT:

STAROSTY I POSŁA BRZESKIEGO LITEWSKIEGO

PRZY WNIESIENIU PROJEKTU PRZEDŁUZENIA

SETMOW ORDYNARTINTCH

NA DNIU 3. gbra 1786. ROKU

W IZBIE POSELSKIEJ

M I A N A.

Młosc Oyczyzny ten najsłwiejszy zapal niepodległym nayznajomszym umysłom, jeżeli ożywia duszę i wyższym człeka nad wszystkie czyni przeciwnieństwa gdy choć najmniejszy promyk dobra Publicznego zabłyśnie nadziei, staie się przeciwnie źródłem rozpaczy, gdy wszystkie ratowania Kraiu nikną sposoby.

Odarty ze sławy, оголоcony z źródeł dochodów Publicznych, sam już tylko sobie straszn. Polak bez Woyska, bez rękodzieł, bez dostarczających handlow nieznaydując prawie żadnego sposobu zwrotu do dawney wielkości, niema już inney sobie zostawioney słodyczy, iak spokojność życia któraby w dobrym powinien czerpać rządzie, oczekując aczeyeż kiedy pomyslny porry; dziś się podobnym do konającego staie człeka, który własną ręką ostatnie odpychając lekarstwa, sam przyspieszenia swiego pragnie końca.

Wzruszona w swoich zawiązkach dawnego Rządu forma przez cale dwie lecie, ani dla powszechności nie użytecznego działać niedozwala, ani bezpieczeństwa Kraiu strzeże, ani od ucisku nie broni Obywateli.

Zostaie krótka ratunku w czasie Seymu chwila, do tey każdy, ale podobno na to tylko, aby ią potym oplakiwał dąży.

Cisniem się wszyscy do Urzędów Poselskich, przemoc zwiększa trudności, dla tych co biorą wolność za hasło, za cel dobro Publiczne.

Traci każdy majątek, niesie zdrowie, i życie na ofiarę, aby odpychające go od usług kochaney Oyczyzny przełamał zawady. Atoli ledwo dopnie swego zamiaru, okrutnie doznawać mu przychodzi, że ten niegdys naywiększy zaszczyt: Prawodawcy czeczym teraz staie się tytułem.

Pierwsze słowo w ustach każdego iest Prawo, pierwszy krok wszystkich iest do łamania onego, przeciwnie robiąc pszczołom które z naygorzszych ziołek miód zbierają, my z naszych nieszczęśliwych ustaw, tylko iad nas samych trniący wyślisamy.

Tam gdzie wiary świętość, gdzie wolności całość nadwężyla Konst: 1768. Roku, tam ią mając za niezłomną ściśle zachowujemy, gdzie zaś zbawienie w porządku Seymowania zrobiła przepisy, w tym mieyscu przestąpienie iey niczym nam się zdaie. Chce ona ażeby przynajmniey na początku trzeciego Tygodnia rozłączyły się Izby i *actvitas* Seymujących Stanow za-



czela się. Byłże choć jeden Sejm, ażeby te zbawienne zachowano Prawa a bardziey żeby myślano, aby nadgodzić stratę Sejmowania czasu, którą ponosim przez Elekcyę, i Examina Rady, więcey szkodliwe niż użyteczne; bo zeuciążliwą jest Rada, okazują tyło liczne na nią skargi; że wzieranie w iey czynności niepoprawia iey błędów, jest niemniey widoczno, bo wyznaczone dni kilka do Examinowania Rezolucyi niedostarczają wszystkich wysledzić zdróżności, a wynalezione te się tylko uchylają które nchylić jest pozwolono, krótkość zaś Sejmowania czasu zawsze jest do tych celow użyta za zastonę, a tym giniem naybardziey, że podług upodobania tylko do przypadkow, Prawo tłumaczemy.

Częstokroć Głos wolny bywa naganiany, a kiedy potrzeba często użyty przeciwnie na zwłokę czasu, zamiast co byśmy mieli tak drogie chwile całkiem powinnościom Naszym oddawać, niewiem za co Obradom dni poświęcone przemieniamy w godziny. O któreyże to porze Sejmowe zaczynają się Sessye, pamiętamy tylko o godzinie, która ją kończy, ale zwlekamy iakby nieprzyjemną tę, która zaczynać powinna. — Zdaie się że mniey Godni Przodków Naszych wśpak wszystko pragniem ich czynić zwyczajom, dawnemi zakazano było Prawami przy świecach Sejmować, dla tego, żeby dzień cały w czystym rzeczy pojęciu był usługdze Publiczney poświęcony, teraz ledwie nie wszystkie zmrokiem zaczynają się Sessye. Za szczęśliwych Polski czasow nieznano w Polfcze Partykularnych kombinacyi układow względem potrzeb Publicznych, gdyby i dziś przepisaną Prawem szliśmy drogą, gdyby bez zwłoki większość, lub iednogłośność wszystko stanowiła, czynność sama przedłużałaby godziny robiąc ie użyteczniejszemi.

Lecz gdy to do styru należy, mnie pod nim tylko będącemu przystoi dziś dopełniać tego co kaze Instrukcyja, co wskazuje miłość dobra Publicznego i tym końcem oddaie do Łaski Projekt, przedłużenia dwoma Niedzielami Sejmu terazniejszego i przyszłych.

Znam ia Prześwietny Stanie Rycerski, że on w sobie Materyą *Status* zawiera, lecz, i myśl moja nieprzenika, aby się kto taki znalazł, iżby narzekając na nieczynność Sejmow, chciał się sprzeciwiać oney zaradzeniu, bo ieżeli życie winniemy poświęcać dobru Ojczyzny, dwie Niedziele czasu nadto jest mało, aby z nich nieuczynić ofiary, a nadto po cóżby teraz spieszyć się było z powrotem do Współ-Braci? kiedy lzy ich tylko odebralibyśmy w nadgodę prac nieużytecznych. Małymby było dla nich osłodzeniem powiedzieć, żeśmy nic złego nie zrobili; bo dla będącego na Urzędzie podług mnie *satis est mali, nihil fecisse boni*. Zostańmy zatem raczey, a w użyteczności prac Naszych dla całego Kraiu własney szukamy nadgodry, to jest Moie zdanie, te oddaie pod rozwałę Twoią Prześwietny Stanie Rycerski.

Niebadam iaki go los spotka, bo mię miłość własna niewiedzie, dość żem zleceniu Woiewodztwa mego, i własnemu zadość uczynił przekonaniu. Straszniejszy nad wszystkie Magistratury Sąd Nas czeka, to jest całego Kraiu i dalekiej potomności. W tym mniemam, że czystość intencyi moich się zawsze okaże, a przynajmniey ieżeli ieszcze kiedy da się słyszeć, że duch ambicyi pod pozorem fałszywego patryotyzmu; że partykularne interesa, i szczerolne zamiary niektórych Obywateli, zamęcając Publiczne Obrady nieczynności ich są przyczyną, Głos mój dzisiejszy stanie się dla mnie tarczą od podobnych pociskow, i nieukutecznienie wniesienia moiego sła- dzić sobie będę słowy Wielkiego Senatora gorliwego Wolności obrońcy, którego wielbić, i naśladować za najmilszą mam sobie powinność, *satis est*

91- 88- 214

P R Z Y M O W I E N I E S I Ę
T E G O Z P R Z Y K W I C I E W O J S K O W Y M.

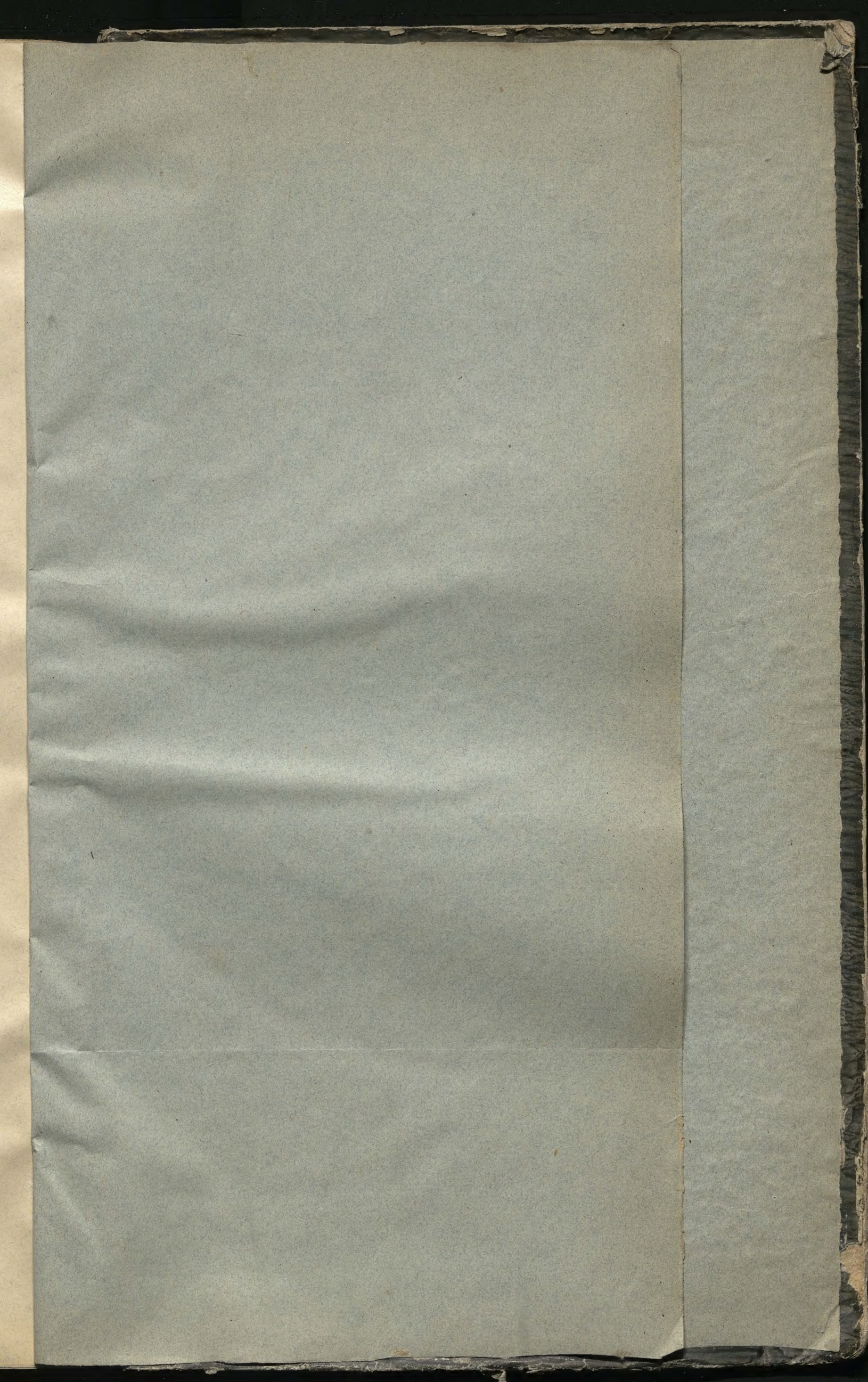
W Milczeniu do tey zachowywałem się pory czekając Prześwietney Izby względem układu Wojskowego wyroku. Jak Żołnierz byłem za Wojskiem, iak Obywatel żądałem, aby nayobszerniejsze pole samym Współ-Ziomkom moim było otwarte do usług Ojczyzny.

Stałość Wasza, którą cnota zagrzewała, a wzmacniała miłość dobra Publicznego już utrzymała Prawo nieskończoną sławą wieńczące teraźniejszego Seymu dzieło — Już staraniem Waszym Polki Rodak lękać się nie będzie, ażeby mu Cudzoziemiec odbierał sposób do życia, które chce i trawić i tracić na usługach Rzepltey; a Kray tym bezpieczniejszy jest swojej obrony, że ią znaydować będzie szczególnie w tych, co z mlekiem wyślawszy przywiązanie do Polki, patrzą na iey Ziemię iak na swą własność i skarb dla nich naydroższy.

Wątpliwość zaś o tey prawdzie, iako w niczyiej mieścić się niemoże dufcy, tak byłoby to Tron krzywdzić, mniemając iżby do niego przystęp mieć mogła. Z tego więc powodu, niech mi się godzi oświadczyć z naywyższym Kollegow ulżanowaniem, że wniosek dołożenia *per specificum* Regimentow Gwardyi do ogólnego względem Cudzoziemcow przepisu jest czcym i niepotrzebnym — O czyież to idzie prerogatywy, ieżeli nie o Szlachty tego Narodu, ktorego dziś Panujący nayprzod był Współ-Obywatelem, teraz jest Królem i Panem. Dla kogoż się tu do usług Kraiu Naszego uściła drogę? Jeżeli nie dla tey szkoły Rycerskiej, ktorey Ustawa naypiękniejszą jest cechą Panowania SANISŁAWA AUGUSTA. Tyle ią Królów przez *Pała Conventa* próżnie Polscze obiecywało. Jeremu było zostawiono Poprzednikow uścić



przyrzeczenie. Zna Narod takiej Szkoły użytek, doświadczam Ja go z wdzięcznością szczególniej, gdy śladko zawsze sobie przywodzę na pamięć, że mój pięcioletni winien jest Edukacyą. Jakżeżby ten co ją swoim fundował kosztem swoim utrzymywał staraniem, co mój stał się Ojcem miał chcieć odpychać nie jako swoje dzieci, i z własnego szczepu nie pragnął zbierać owoc? Pierwszym zaś czytelnikiem było to zawsze Narodu Polskiego, że Król na Jego śmiało zasypiał łonie mogłoby więcej zaufać obcym przychodniom niż własnym Rodakom? Gwardye szczególniejszą straż mając powierzoną Sobie Osoby Królewskiej, z kogoż bezpieczniejszą mieć mogą twierdzę? Jak z Rodowitej Szlachty, co i Ojczyźnie i Królowi Swojemu wierną być umie nie dla szukania podłych zysków; ale dla wypłacenia się z długu Obywatelstwa; tak wszyscy czułem, tak myślę, a zatem i powątpiewanie w tej mierze za grzech mając, upraszam Przewietney Izby, ażeby jednogłośnie okrzyk zgody, dałzym w tej mierze sporom założył tamę.





Biblioteka Jagiellońska



stdr0024205

